

Sygn. akt III Ca 347/16

Dnia 7 września 2016 r.

Sąd Okręgowy w Nowym Sączu, III Wydział Cywilny Odwoławczy w składzie

następującym:

Przewodniczący:	SSO Tomasz Białka SSO Katarzyna Kwilosz-Babiś SSR del. Rafał Obrzud - sprawozdawca
Protokolant:	Katarzyna Gołyźniak

po rozpoznaniu w dniu 7 września 2016 r. w Nowym Sączu

na rozprawie

sprawy z powództwa (...) Funduszu(...) z siedzibą w K.

przeciwko B. B. (1)

o zapłatę

na skutek apelacji pozwanej

od wyroku Sądu Rejonowego w Nowym Targu

z dnia 30 grudnia 2015 r., sygn. akt I C 1122/13

1. oddala apelację;

2. zasądza od pozwanej na rzecz powoda kwotę 2 400 zł (dwa tysiące czterysta złotych) tytułem kosztów postępowania apelacyjnego.

(...)

Sygn. akt III Ca 347/16

UZASADNIENIE

W pozwie wniesionym w dniu 26 lipca 2013 roku w elektronicznym postępowaniu upominawczym, powód – (...) Fundusz (...) w K. domagał się od pozwanej B. B. (1) zapłaty kwoty 66.999,04 zł z odsetkami umownymi od dnia 26 lipca 2013 r. do dnia zapłaty w wysokości czterokrotności stopy kredytu lombardowego NBP wynoszącej na dzień złożenia pozwu 16% w stosunku rocznym. Jednocześnie wniósł o zasądzenie od pozwanej kosztów postępowania. W uzasadnieniu wskazał między innymi, że na wymagalne od pozwanej roszczenie składa się kapitał w wysokości 40.109,81 zł, odsetki umowne w kwocie 3.268,82 zł, odsetki karne w wysokości 23.620,41 zł. wraz z dalszymi odsetkami, które obciążają pozwaną od dnia wniesienia pozwu do dnia zapłaty obliczone od kwoty kapitału zgodnie z umową z dnia 5 listopada 2009 r. według zmiennej stopy procentowej.

Pismem procesowym z dnia 30 września 2015 r., strona powodowa ostatecznie sprecyzowała swoje roszczenie w ten sposób, że wniosła o zasądzenie na swoją rzecz kwoty 64.127,13 zł. wraz z odsetkami umownymi od dnia 26 lipca 2013 r. r. do dnia zapłaty, w wysokości czterokrotności stopy kredytu lombardowego NBP wynoszącej na dzień wniesienia pozwu 16% w stosunku rocznym. Z podniesionych w piśmie tym okoliczności wynika, że powód ograniczył żądanie, wraz ze zrzeczeniem się roszczenia, co do kwoty 2.871,91 zł w zakresie odsetek karnych z uwagi na to, że pozwana po wniesieniu pozwu na drogę elektroniczną dokonała trzech wpłat na łączną kwotę 2.871,91 zł.

Pozwana podnosiła zarzut zawyżenia przez stronę powodową kwoty dochodzonej pozwem oraz prekluzję dowodową wobec nie dołączenia do pozwu przez stronę powodową niezbędnych dowodów mających na celu uzasadnienie dochodzonego roszczenia. Domagała się ustalenia odsetek od kwoty głównej w wysokości jednokrotnej stopy lombardowej NBP, zakwestionowała samą wysokość odsetek, wniosła o uwzględnienie wpłat jakich dokonał komornik sądowy, który prowadził egzekucję należności wynikającej z przedmiotowej umowy pożyczki, wniosła o zaliczenie na poczet roszczenia strony powodowej kwoty, która została uiszczona na rzecz poprzednika obecnego wierzyciela przez ubezpieczyciela, a ostatecznie o oddalenie powództwa.

Wyrokiem z dnia z dnia 30 grudnia 2015 r., sygn. akt I C 1122/13 Sąd Rejonowy w Nowym Targu zasądził od pozwanej na rzecz strony powodowej kwotę 64.127,13 zł z odsetkami umownymi w wysokości czterokrotności stopy lombardowej NBP w skali roku liczonymi od kwoty 40.109,81 zł od dnia 26 lipca 2013 r. do dnia zapłaty (pkt I); zasądził od pozwanej na rzecz strony powodowej kwotę 4.445,00 zł tytułem zwrotu kosztów procesu w tym kwotę 3.617,00 zł tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego (pkt. II), a kosztami opinii obciążył Skarb Państwa (pkt. III).

Rozstrzygnięcie swoje Sąd I instancji wydał w oparciu o następujące ustalenia faktyczne:

W dniu 5 listopada 2009 r. została zawarta umowa pożyczki nr (...) - pożyczka powtórna, na podstawie której (...) Bank S.A. we W., poprzednik prawny strony powodowej, udzielił pozwanej B. B. (1), pożyczki w kwocie 61.602,84 zł. Zgodnie z warunkami umowy oraz regulaminem, pozwana była zobowiązana do zwrócenia pożyczki w 60 ratach, których kwoty i terminy zostały określone w harmonogramie spłat. Zawierając umowę pozwana zapoznała się z jej warunkami a zwłaszcza z wysokością kosztów, które będą ją obciążać w przypadku nieterminowego regulowania rat pożyczki, wysokością oprocentowania od zadłużenia przeterminowanego(§ 2 pkt. 9 umowy) oraz o kolejności zaliczania dokonywanych spłat w przypadku nieterminowych ich wpłat (§2 pkt. 6 umowy).

Jak ustalił Sąd, w wyniku zaprzestania spłacania rat pożyczki przez pozwaną, z wniosku (...) Bank S.A. przeciwko pozwanej toczyło się pod sygn. akt Km 1376/12 postępowanie egzekucyjne prowadzone przez Komornika Sądowego, w wyniku którego Komornik wyegzekwował od pozwanej kwotę 12.963,54 zł. Kwota ta została uwzględniona w rozliczeniu, mającym na celu ustalenie kwoty obecnie dochodzonego od pozwanej roszczenia. Sąd Rejonowy ustalił również, że pozwana na rzecz (...) Bank S.A. wpłaciła łączną kwotę 29.146,48 zł.

Jednocześnie ustalono, że w dniu 7 czerwca 2013 r. strona powodowa umową przelewu, nabyła od (...) Bank S.A. wierzytelność należną temu podmiotowi od pozwanej. O powyższej cesji (...) Bank S.A. poinformował pozwaną pismem z dnia 1 lipca 2013 r., a na podstawie udzielonego mu przez nabywcę pełnomocnictwa wezwał pozwaną do zapłaty kwoty 67.424,33 zł. w której to kwocie na dzień 1 lipca 2013 r. mieściły się; kwota kapitału 40.109,81zł, odsetki umowne 3.2668,82 zł (pisownia oryginalna) odsetki karne 24.045 70 zł. Równocześnie pozwana została poinformowana o tym, że dalsze odsetki do dnia spłaty będą naliczane od kwoty 40.109,81 zł.

W toku postępowania przez Sądem Rejonowym ustalono również, że wobec faktu, iż pozwana zaprzestała spłacać pożyczkę a pożyczka była objęta ubezpieczeniem, ubezpieczyciel kwotę składki ubezpieczeniowej w wysokości 5.256,44 zł przekazał na rachunek pożyczki w dniu 27 czerwca 2011 roku. W tym samym dniu pożyczkodawca (...) Bank S.A.- poprzednik prawny strony powodowej, zaliczył tą kwotę jako spłatę raty kapitału przeterminowanego w wysokości 4.988,44 zł oraz na koszty windykacji w kwocie 268 zł.

Końcowo Sąd Rejonowy ustalił, że w dniu 26 lipca 2013r. strona powodowa złożyła przeciwko pozwanej pozew w drodze postępowania elektronicznego. W toku obecnego postępowania, na rzecz strony powodowej wpłaciła kwotę 2.871,91 zł. Dlatego też w sumie pozwana spłaciła pożyczkę w łącznej kwocie 32.018,39 zł.

W ocenie Sądu Rejonowego strona powodowa w sposób prawidłowy dokonała rozliczenia wpłaconej przez za pozwaną, kwoty 32.018,39 zł na którą, składają się wpłaty dokonane przez pozwaną jak również kwoty, które za pozwaną wpłacił ubezpieczyciel i Komornik Sądowy. Wysokość kwoty dochodzonej przez stronę powodową od pozwanej jest prawidłowa i nie jest zawyżona.

W tych okolicznościach faktycznych Sąd Rejonowy roszczenie strony powodowej uznał za uzasadnione co do zasady jak i co do jego wysokości.

Powołując się przepis art. 353 § 1 k.c. mówiący o tym, iż zobowiązanie polega na tym, że wierzyciel może żądać od dłużnika świadczenia, a dłużnik powinien świadczenie spełnić, Sąd I instancji wyjaśnił, że za bezsporne w sprawie należy uznać zawarcie przez poprzednika strony powodowej (...) Bank S.A we W. w dniu 5 listopada 2009 r. i pozwaną umowy pożyczki, której integralną częścią był regulamin i harmonogram jej spłaty. Również za bezsporne należy uznać fakty, że pozwana zaprzestała spłacać pożyczkę, że pożyczkę w ramach ubezpieczenia częściowo spłacił ubezpieczyciel a następnie, że od pozwanej na rzecz poprzednika prawnego strony powodowej, część kwoty pożyczki została wyegzekwowana w toku prowadzonego przez Komornika Sądowego.

Jak wynika z treści umowy z dnia 5 listopada 2009 r. zawartej pomiędzy (...) Bank SA a pozwaną, obie strony zgodziły się na doliczanie zaległych odsetek od dłużnej sumy. Pozwana w sprzeciwie od nakazu zapłaty podniosła zarzut, że odsetki naliczone przez stronę powodową są zawyżone. W takiej sytuacji, obowiązkiem strony powodowej zgodnie z treścią art. 6 k.c. było przedstawienie dowodów na te okoliczności.

Strona powodowa wobec twierdzeń pozwanej, że jej roszczenie z tytułu naliczonych odsetek jest bardzo zawyżone, złożyła do akt całość dokumentacji w tym w tym dokumentację księgową. Sąd z urzędu, dopuścił dowód z opinii biegłego sądowego ds. bankowości na okoliczność ustalenia, czy dochodzona przez stronę powodowa kwota, jest kwotą prawidłowo wyliczoną a zwłaszcza czy wysokość odsetek została prawidłowo wyliczona przez stronę powodową. Sporządzona przez biegłego opinia została zakwestionowana przez stronę powodową, jednak biegły w opinii uzupełniającej w sposób rzeczowy odniósł się do podnoszonych przez pozwaną kwestii i wyjaśnił złożone zarzuty. Sąd uznał ją za wiarygodną.

W związku z powyższym. Sąd mając na uwadze ustalenia dokonane w toku postępowania i treść powołanych w uzasadnieniu przepisów prawnych, w tym art. 481 § 1 k.c. oraz art. 482 § 1 k.c. uznał roszczenie strony powodowej w całości za uzasadnione. O kosztach postanowił Sąd na podstawie art. 98 k.p.c.

Od wyroku z dnia 30 grudnia 2015 roku apelację wniosła pozwana, wskazując, że zaskarża wyrok „w zakresie pkt I (ponad kwotę 32.018,39 zł) i pkt II”, zarzucając mu:

- naruszenie przepisów prawa materialnego a to przepisu art. 353 kodeksu postępowania cywilnego (pisownia oryginalna) poprzez błędne zaliczenie na rzecz powoda zapłaconych już przez pozwaną kwot z tytułu zadłużenia;
- naruszenie przepisów prawa procesowego, a to przepisu art. 98 kodeksu postępowania cywilnego w zw. z przepisami rozporządzenia z dnia 28 września 2002 roku w sprawie opłat za czynności radców prawnych, poprzez przyjęcie przez Sąd, że strona powodowa wygrała w całości proces i przez to zasądzono jej kwotę z tytułu zastępstwa procesowego w wysokości 3600 zł;
- niewyjaśnienie wszystkich okoliczności istotnych dla rozstrzygnięcia sprawy;

- sprzeczność istotnych ustaleń Sądu z treścią zebranego w sprawie materiału dowodowego, a to jego błędnej oceny, pomimo twierdzeń stron i dowodów z dokumentów, polegającą na błędnym ustaleniu wysokości dochodzonego roszczenia,

- naruszenie przepisów prawa procesowego, a to przepisu 320 kodeksu postępowania cywilnego poprzez nieuwzględnienie tragicznej sytuacji finansowej pozwanej i nierozłożenie zasądzonej kwoty na raty.

Powołując się na wyżej wskazane zarzuty pozwana wniosła o zmianę zaskarżonego orzeczenia i oddalenie powództwa, względnie o uchylenie wyroku z dnia 30 grudnia 2016 roku i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania.

W uzasadnieniu apelacji podano, iż nie jest możliwym, aby pozwana uiszczając na rzecz poprzednika obecnego wierzyciela tak duże pieniądze musiała jeszcze raz spłacać tak ogromną sumę. Musi bowiem po raz kolejny zapłacić dług a uiszczone już pieniądze nie mają znaczenia. Zaznaczono, że zadłużenie było spłacane w ratach pobieranych przez komornika. Sprzedaż długu spowodowała to, że poprzednik obecnego wierzyciela jak i obecny wierzyciel źle naliczyli zapłacone na ich rzecz kwoty. Ponadto Sąd I instancji nie zbadał wszystkich okoliczności sprawy, które winien ustalić przy jej rozpoznaniu, a mianowicie tego, iż sytuacja finansowa pozwanej jest co najmniej tragiczna – zasądzenie jednorazowo takiej kwoty jest ponad możliwości pozwanej, która uiściła na poczet długu bardzo dużą kwotę rzędu kilkudziesięciu tysięcy – jak się okazuje ich wpłata jest bez znaczenia. W sytuacji już samo zasądzenie takiej kwoty jednorazowo przy uiszczeniu przez pozwaną kwoty powyżej połowy długu, powoduje szczególną okoliczność. Dlatego też uzasadnione jest zdaniem apelującej zastosowanie w sprawie przepisu art. 320 k.p.c. i rozłożenie zasądzonego świadczenia na raty, które pozwana mogłaby być w stanie uiszczać powodowi. Na dzień dzisiejszy mogłaby być to kwota rzędu 500-700 zł miesięcznie. Tym samym pozwana składa w tym zakresie wnioski i zwraca się o uwzględnienie go przy ponownym rozpatrywaniu sprawy. Odnosząc się w dalszej kolejności do uchybień Sądu pozwana zauważa skarżąc, że powód nie wygrał procesu w całości (ponieważ cofnął w części powództwo) zatem trzymając się ściśle litery prawa, nie było zasadne zasądzenie mu kwoty zastępstwa procesowego w pełnej wysokości, tj. 3600 złotych.

W pisemnej odpowiedzi na apelację powód wniósł o jej oddalenie i zasądzenie od pozwanej na jego rzecz kosztów postępowania apelacyjnego, w tym kosztów zastępstwa radcowskiego, według norm przepisanych. W uzasadnieniu ograniczył się do stwierdzenia, że rozstrzygnięcie sądu pierwszej instancji oparte zostało na prawidłowo ustalonym stanie faktycznym i prawnym. Pozwana poza ogólnym kwestionowaniem należności nie udowodniła, że dokonała płatności na rzecz spornej czynności bankowej lub w inny sposób rozliczyła sporne należności.

Na rozprawie apelacyjnej pełnomocnik powoda wniósł jak w pisemnej odpowiedzi na apelację, a ponadto ustnie do protokołu o zasądzenie zwrotu kosztów dojazdu na trasie O.-N. w kwocie 479,75 zł i kwotę 47,40 zł za przejazd autostradą.

Sąd Okręgowy zważył co następuje:

Apelacja nie zasługuje na uwzględnienie.

Wyrok Sądu Rejonowego jest prawidłowy i nie narusza przepisów prawa materialnego ani przepisów prawa procesowego przytoczonych w apelacji. Nie zachodzą też uchybienia, które Sąd Okręgowy ma obowiązek brać pod uwagę z urzędu (art. 378 § 1 k.p.c.), a które skutkują nieważnością postępowania.

Na wstępie należy wskazać, że prawidłowe są ustalenia Sądu pierwszej instancji dotyczące faktu zawarcia umowy pożyczki przez pozwaną i treści tej umowy, faktu egzekucji komorniczej prowadzonej przeciwko pozwanej skutkiem nieterminowego spłacania rat pożyczki i wypowiedzenia umowy pożyczkobiorcy oraz kwot wyegzekwowanych od pozwanej na poczet jej zadłużenia, rozliczeń z ubezpieczycielem pożyczki, cesji i zawiadomienia o tym pozwanej oraz kwot uiszczonych przez pozwaną tytułem przedmiotowego zadłużenia. Ustalenie, że poprzednik powoda wezwał pozwaną do zapłaty należności, w której mieściła się kwota 3.2668,82 zł zamiast 3.268,82 zł traktować należy przy tym jako oczywistą omyłkę pisarską w uzasadnieniu podlegającą sprostowaniu. Prawidłowe było również ustalenie dotyczące wysokości zadłużenia pozwanej na chwilę wniesienia i ostatecznego sprecyzowania pozwu. W tym zakresie

Sąd Rejonowy wyjaśnił wszystkie okoliczności istotne dla rozstrzygnięcia sprawy, ustalenia te Sąd Okręgowy akceptuje i przyjmuje za własne. Również wnioski prawne wyciągnięte na podstawie tych ustaleń są generalnie prawidłowe i Sąd Okręgowy ostatecznie je podziela.

Apelacja powódki stanowi w dużej mierze polemikę z ustaleniami Sądu Rejonowego i zawiera powtórzenie twierdzeń podnoszonych w toku postępowania, do których to twierdzeń Sąd odniósł się w swoim uzasadnieniu. Ustalenia Sądu Rejonowego są konsekwencją dokonanej przez niego oceny dowodów, która nie narusza zasad logiki i jest zgodna z zasadami doświadczenia życiowego. W uzasadnieniu wyraźnie wskazano jakim dowodom Sąd dał wiarę, a które uznał za niewiarygodne i dlaczego.

Z twierdzeń skarżącej wynika, że nie kwestionowała i nadal nie kwestionuje ustalenia łącznej kwoty, jaką według Sądu I instancji zapłaciła (zapłacono za nią) na rzecz powoda i poprzednika prawnego powoda (32.018,39 zł). Podała, że skarży wyrok ponad tę kwotę, mimo że wnosi o oddalenie niniejszego powództwa nie w części, lecz w całości. Wyjaśnienie stanowiska pozwanej prezentowanego w sprawie w sposób najpełniejszy wyraża treść jej pisma z dnia 3 listopada 2015 r., złożonego jeszcze przed Sądem I Instancji. Pozwana domagała się wówczas ustalenia kwoty do zapłaty 32.108,74 zł (64.127,13 zł – ostatecznie sprecyzowane żądanie powoda – minus 32.018,39 zł - kwota wpłacona przez pozwaną zgodnie z opinią powołanego w sprawie biegłego sądowego (...) = rzeczony 32.108,74 zł). Twierdziła przy tym wyraźnie, że zgodnie z opinią biegłego wpłaciła czy przeznaczono za nią na rzecz powoda bądź jego poprzednika właśnie kwotę 32.018,39 zł.

Formułując swoje twierdzenia pozwana nie dostrzega jednak, że biegły sądowy w tej samej opinii zleconej w sprawie z urzędu przez Sąd Rejonowy pokazał ponad wszelką wątpliwość, że kwota 32.018,39 zł została już w całości uwzględniona w sumie dochodzonej ostatecznie przez powoda niniejszym powództwem. Z przedmiotowej opinii wynika wprost, że na wspomnianą kwotę 32.018,39 zł składa się kwota 2.871,91 – zapłacona na rzecz powoda (powód cofnął czy sprecyzował żądanie w zakresie tej kwoty) oraz kwota 29.146,48 zł (zapłacona na rzecz poprzednika prawnego powoda (...) Bank S.A. w W.).

Pozwana twierdzi, że wyegzekwowana od niej w sprawie egzekucyjnej KM 1376/12 kwota 12.963,54 zł została przekazana wierzycielowi (zaświadczenia – k. 12 i 51 i k. 118). W opinii uzupełniającej z dnia 27 września 2015 r. (k. 196-200) w odpowiedzi na jedno z pytań biegły stwierdził, że w sumie 29.146,48 zł mieści się kwota 12.963,54 zł od komornika. Przedstawione w tej samej opinii tabele i analizy pozwalają bardziej precyzyjnie przyjąć jednak, że w rozliczeniu wpłat na rzecz (...) Bank S.A. w W. uwzględniono (niezależnie od wpłat od samej pozwanej przed wszczęciem postępowanie egzekucyjnego) wpłaty od Komornika Sądowego przy Sądzie Rejonowym w Nowym targu (...) ze sprawy KM 1376/12 na kwotę 10.091,63 zł, natomiast wpłaty z dnia 01.07.2013 r. – 868,15 zł, z dnia 01.08.2013 r. – 980,32 zł oraz z dnia 02.09.2013 r. – 1.023,44 zł (łącznie 2.871,91 zł) rozliczone zostały jako kwota zapłacona już na rzecz już powoda, ponieważ nastąpiły po cesji, a w zasadniczej części nawet po wniesieniu niniejszego pozwu. Na marginesie wskazać trzeba, że dodatkowo w wyliczeniu tym uwzględniona została ponadto kwota 43,58 zł przekazana poprzednikowi powoda z innej sprawy egzekucyjnej (KM 42807/12), o której pozwana w swych twierdzeniach nawet nie wspomina. Zatem prawdziwe jest w tych wszystkich okolicznościach stwierdzenie, że cała sporna kwota 12.963,54 zł pochodząca z egzekucji została odliczona od długu pozwanej, przy czym kwota 10.091,63 zł wraz z wniesieniem powództwa, reszta - kwota 2.871,91 zł - przy sprecyzowaniu żądania pozwu. Jak już nadmieniono, wcześniejsze wpłaty pozwanej również uwzględniono poprzez obniżenie należności. Ustalono, że po zaprzestaniu spłat przez pozwaną, od czerwca 2011 r. dług pozwanej pomniejszyły kolejno: zwrot składki ubezpieczeniowej 5.256,44 zł i kwoty przekazane przez komornika – w sumie 12.963,54 zł oraz 43,58 zł. Pozwana przyznała, że w 2010 r. przestała spłacać przedmiotową pożyczkę. Wysokość roszczenia dochodzonego ostatecznie sprecyzowanym pozwem wyliczona została zatem prawidłowo i znajduje oparcie w materiale dowodowym sprawy.

W tym miejscu odnotować należy, iż sama pozwana zeznała, że nie wpłacała na rzecz strony powodowej żadnych kwot po wpłynięciu pozwu (k. 188), oraz że nie pamięta, ile łącznie wpłaciła bezpośrednio do banku, dokumenty ma bowiem niekompletne (k. 96). W piśmie z dnia 16.12.2014 r. (k. 107) pisze, że nie posiada żadnych potwierdzeń spłat kredytu. Podkreślić trzeba wobec tego, że to na pozwanej ciążył w sprawie obowiązek wykazania, że jej zobowiązanie wygasło

w całości lub w części. Zgodnie z ustaleniami Sądu Rejonowego wszystkie wpłaty, na które powołuje się pozwana, zostały odliczone od jej zadłużenia. Nie wykazała, aby w pozostałym zakresie jej zobowiązanie nie istniało bądź zostało spełnione.

Warto podkreślić też, że pozwana zawierając umowę pożyczki zgodziła się na określone ustalenia pożyczkę odnośnie zasad spłaty pożyczonej kwoty oraz odsetek, w tym odsetek od zadłużenia przeterminowanego. Od 26 maja 2011 r. spłata należności wynikającej z umowy stała się wymagalna, poprzednik powoda uzyskał tym samym prawo do naliczania pozwanej odsetek umownych za opóźnienie od należności przeterminowanej w wysokości ustalonej umową – tj. 4-krotność stopy kredytu lombardowego NBP. Formułowane w tym kontekście twierdzenia czy wnioski pozwanej o konieczności pomniejszenia należności odsetkowej do jednokrotności stopy kredytu lombardowego NBP nie mają w tych okolicznościach żadnej podstawy faktycznej i prawnej.

Stosownie do brzmienia poprzednio obowiązującej ustawy z dnia 20 lipca 2001 r. o kredycie konsumenckim (Dz.U.2001.100.1081), mającej tu zastosowanie, przez umowę o kredyt konsumencki rozumie się umowę, na mocy której przedsiębiorca w zakresie swojej działalności, udziela lub daje przyrzeczenie udzielenia konsumentowi kredytu w jakiegokolwiek postaci. Do umów kredytu i pożyczki pieniężnej zawieranych przez bank zgodnie w zakresie nieuregulowanym w tej ustawie, stosuje się przepisy prawa bankowego. Zgodnie z treścią art. 69 ust. 1 ustawy Prawo bankowe z dnia 29 sierpnia 1997 r. (Dz.U.2015.128 j.t.) przez umowę kredytu bank zobowiązuje się oddać do dyspozycji kredytobiorcy na czas oznaczony w umowie kwotę środków pieniężnych z przeznaczeniem na ustalony cel, a kredytobiorca zobowiązuje się do korzystania z niej na warunkach określonych w umowie, zwrotu kwoty wykorzystanego kredytu wraz z odsetkami w oznaczonych terminach spłaty oraz zapłaty prowizji od udzielonego kredytu.

Powód przedstawił dowody na poparcie twierdzeń, z których wynika, iż przysługuje mu wierzytelność, której domaga się sprecyzowanym pozwem. Pozwana, wbrew przyjętemu na siebie zobowiązaniu, nie dokonała spłaty rat kredytu w ustalonym terminie. Pozwana nie zdołała też wykazać, iż przedmiotowa należność została zaspokojona później czy w inny sposób wygasła (art. 6.k.c). Powołując się w tych wszystkich okolicznościach na brzmienie ogólnego art. 353 § 1 k.c. (należy założyć, że w apelacji wyłącznie na skutek omyłki przepis ten odniesiono do kodeksu postępowania cywilnego zamiast do kodeksu cywilnego), Sąd nie naruszył zatem tego przepisu, tym bardziej, że zasadniczą podstawę choć zasądzonego roszczenia stanowią w konkretnej sprawie postanowienia umowy łączącej pozwaną z poprzednikiem prawnym powoda oraz przepisy powołanej wyżej ustawy o kredycie konsumenckim i przepisy prawa bankowego (69 ust. 1 ustawy Prawo bankowe), jako szczególnie do przepisów o umowie pożyczki (art. 720 k.c.), łącznie z przepisami o cesji (art. 509 k.c.).

Za bezpodstawny uznać należało też w sprawie zarzut naruszenia przepisu art. 320 k.p.c. i nie zbadania w tym kontekście okoliczności związanych z sytuacją finansową pozwanej. Należy mieć na uwadze, że przepis art. 320 k.p.c. jest stosowany przez sąd fakultatywnie. Sąd może (ale nie musi) rozłożyć zasądzone świadczenie na raty. W obliczu tych stwierdzeń podnieść należy, że zebrany w sprawie materiał dowodowy nie dawał żadnych podstaw do zastosowania tego przepisu. Wprost z takim żądaniem nie występowała też przed Sądem Rejonowym sama pozwana. Wniosek o rozłożenie należności na raty w kwotach rzędu 500-600 zł zawarty został dopiero przy okazji zaskarżenia wydanego w sprawie wyroku. Wskazać trzeba przy tym jednak, że żadnych nowych wniosków dowodowych w tym zakresie pozwana nie sformułowała. Podniesione w apelacji twierdzenie, że sytuacja finansowa pozwanej jest co najmniej tragiczna i nie jest ona w stanie zapłacić takiej kwoty jak w orzeczeniu, nie jest wystarczającą przesłanką rozłożenia zasądzonej od pozwanej należności na raty. Podstawę rozłożenia na raty zasądzonego świadczenia stanowią „szczególnie uzasadnione” okoliczności. Ocena, czy zachodzą one w rozpoznawanej sprawie należy do Sądu orzekającego, któremu ustawodawca pozostawił swobodę, ograniczoną – podobnie jak przy ocenie materiału będącego podstawą ustaleń faktycznych (art. 233 § 1 k.p.c.) – doświadczeniem życiowym i zasadą wszechstronności. Wobec powstania stosunku zobowiązaniowego wierzyciel ma prawo oczekiwać, że dłużnik spełni obciążające go świadczenie, a więc zachowa się zgodnie z treścią zobowiązania. Zgodnie z art. 354 § 1 k.c. dłużnik ma wykonać zobowiązanie nie tylko zgodnie z jego treścią, ale jednocześnie w sposób odpowiadający celowi społeczno – gospodarczemu. Niezastosowanie się przez dłużnika do tych wymagań sprawia, że można mówić o nienależyтым wykonaniu. W

stosunkach zobowiązaniowych trzeba zachować należyłą staranność. Obowiązek należytej staranności, o którym mowa w art. 355 k.c., dotyczy wszystkich momentów wykonania zobowiązania, tj. fazy przygotowawczej, zasadniczej i końcowej. Rozłożenie należności na raty prowadzi do złagodzenia rygoryzmu wynikającego z tych przepisów. Jednak istota rozłożenia na raty powinna uwzględniać interes obu stron procesu. Rozłożenie tej należności na ponad 100 rat (rachunek 64.127,13 zł / 600 zł daje tych rat blisko 107) byłoby sprzeczne ze słusznym interesem wierzyciela i naruszało instytucję rozłożenia na raty, która powinna służyć obu stronom: dłużnikowi – poprzez możliwość wywiązania się z zobowiązania oraz wierzycielowi – poprzez zapewnienie realności spełnienia świadczenia przez dłużnika. Wierzyciel nie może swoim kosztem odpowiadać za błędną prognozę pożyczkobiorcy co do własnej sytuacji finansowej w przyszłości. Z istoty pożyczki wynika, że pożyczkobiorcę obciąża ryzyko wystąpienia okoliczności stanowiących przeszkodę w jej terminowej spłacie. Zasady rozsądnego postępowania nakazują przewidywać skutki prawne swoich działań i wymagają starannego rozważenia wszelkich okoliczności przed zawarciem umowy. Uwzględnienie wniosku apelacji wydłużyłby okres spłaty pożyczki dodatkowo o bez mała 9 dalszych lat - powód uzyskałby całkowite zaspokojenie dopiero w 2025 r., podczas gdy umowny plan zakładał spłatę zadłużenia do listopada 2014 roku. Dodać należy, że pozwana, jak sama przyznaje, nie zapłaciła dobrowolnie na rzecz powoda bądź jego poprzednika żadnej kwoty od 2010 r., prowadzone są też przeciwko niej inne egzekucje komornicze. Z okoliczności tych nie wynika w żaden sposób, by faktycznie była w stanie spłacać należną powodowi sumę w deklarowanych ratach. Teza ta jest zasadna tym bardziej, jeżeli za prawdziwe uznać twierdzenia pozwanej formułowane przez nią we wniosku o zwolnienie z opłaty sadowej od apelacji, które poparto załączoną do tego wniosku obszerną dokumentacją. Wynika z nich, że pozwana utrzymuje siebie i nie pracującego od 6 lat męża, który jest osobą bezrobotną (utracił własną firmę), z pensji nauczycielskiej (2.600 zł miesięcznie), posiada szereg zobowiązań i nie jest w stanie podoląć obecnej sytuacji. W przedstawionych przez samą pozwaną okolicznościach jej wnioski w zakresie ilości, wielkości i terminu płatności rat, na które została rozłożona miała by zostać należność główna, nie zasługują na aprobatę. Wysokość tak ustalonych, aktualnych dochodów pozwanej i jej obecna sytuacja majątkowa nie dają podstaw do przyjęcia, że będzie ona w stanie regulować terminowo należności wynikające z rozłożenia na raty dochodzonych przez powoda należności.

W odniesieniu do zarzutu pozwanej wadliwego orzeczenia o kosztach postępowania zważyć trzeba, że ograniczenie (sprecyzowanie) pozwu w zakresie kwoty 2.871,91 w części obejmującej kwoty 980,32 zł oraz 1.023,44 zł poza wszelką wątpliwością dotyczyło kwot uiszczonych (wyplaconych przez komornika) po wytoczeniu powództwa. Niezależnie od tego, czy w tym zakresie formalnie umorzono czy też nie postępowanie w sprawie, powód musi być w tej części traktowany jako strona, która proces wygrała. Jedynie w zakresie kwoty 868,15 zł przekazanej przez Komornika w dniu 01 lipca 2013 r., to jest przed wytoczeniem powództwa z dnia 26 lipca 2013 r. można by twierdzić, że pierwotne żądanie pozwu (przed jego modyfikacją) faktycznie było nieuzasadnione. Stanowi to jednak jedynie nieznaczny procent należności, co do której powód utrzymał się z żądaniem pozwu w jego pierwotnym brzmieniu. Obciążenie pozwanej całością kosztów w sprawie przez Sąd Rejonowy ma zatem w tej konkretnie sprawie uzasadnienie w treści art. 100 k.p.c. i rozstrzygnięcie to w tym zakresie oraz na tak zmodyfikowanej podstawie uznać należało za prawidłowe.

Z uwagi na powyższe, na podstawie art. 385 k.p.c. orzeczono jak w pkt. 1 sentencji.

W związku z tym, że apelacja powoda została oddalona w całości, pozwana jest stroną przegrywającą sprawę w całości w postępowaniu odwoławczym. Powinna zatem zwrócić powodowi poniesione w tym postępowaniu koszty (art. 98 § 1 i 3 k.p.c.). Koszty te obejmują wynagrodzenie pełnomocnika procesowego powoda, obliczone na podstawie § 2 pkt 5 i § 10 ust. 1 pkt 1 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych (Dz.U.2015.1804) do podanej w apelacji i niekwestionowanej przez powoda wartości przedmiotu zaskarżenia - k. 243 (jako wartość przedmiotu sprawy). Na tej podstawie zasądzone od pozwanej na rzecz powoda kwotę 2.400 zł (pkt. 2 wyroku). Tym samym Sąd nie uwzględnił wniosku powoda o zasądzenie dodatkowo na jego rzecz zwrotu kosztów dojazdu pełnomocnika na trasie O.-N. w kwocie 479,75 zł i kwoty 47,40 zł za przejazd autostradą. W uchwale z dnia 29 czerwca 2016 r., sygn. akt III CZP 26/16 Sad Najwyższy stwierdził, że kosztami przejazdu do sądu pełnomocnika będącego adwokatem lub radcą prawnym - jeżeli ich poniesienie było niezbędne i celowe w rozumieniu art. 98 § 1 k.p.c. - są koszty rzeczywiście poniesione (LEX nr 2067029). W uzasadnieniu wskazał, iż nie może się powieść próba wykazania, że ustalenie kosztów przejazdu zawodowego pełnomocnika następuje

na podstawie rozporządzenia Ministra Pracy i Polityki Społecznej z dnia 29 stycznia 2013 r. w sprawie należności przysługujących pracownikowi zatrudnionemu w państwowej lub samorządowej jednostce sfery budżetowej z tytułu podróży służbowej w związku z przepisami rozporządzenia Ministra Infrastruktury z dnia 25 marca 2002 r. w sprawie warunków ustalania oraz sposobu dokonywania zwrotu kosztów używania do celów służbowych samochodów osobowych, motocykli i motorowerów niebędących własnością pracodawcy (Dz. U. Nr 27, poz. 271 z późn. zm.). Dlatego też koszty te powinny być wyszczególnione przez pełnomocnika w spisie kosztów (art. 109 § 1 k.p.c.), który podlega kontroli sądu na podstawie art. 233 k.p.c. (postanowienie składu siedmiu sędziów Sądu Najwyższego z dnia 27 listopada 2002 r., III CZP 13/02, OSNC 2004, Nr 1, poz. 6). W powołanym przepisie art. 109 § 1 k.p.c. mowa jest o złożeniu "spisu kosztów", czyli pisma obejmującego wyliczenie poszczególnych pozycji, które wchodzi w skład ogólnej sumy kosztów. Ponieważ pełnomocnik powoda dokumentu tego rodzaju nie złożył, pozostawało przyjąć, iż zasadny jest wniosek o zasądzenie kosztów postępowania apelacyjnego jedynie w zakresie, w jakim obejmował on zwrot tych kosztów „według norm przepisanych”.

(...)